

Rozmowa z Agnieszką Janowską

Kobieca siła w branży facility management - Agnieszka Janowska jest Kierownikiem Grupy Projektów na Śląsku. Z firmą SPIE Building Solutions związana od 12 lat. Karierę rozpoczęła już na studiach, łącząc teorię z praktyką studencką, a następnie przechodziła wszystkie szczeble – od technicznego wsparcia po zarządzanie strategiczne. Aktualnie koordynuje pracę zespołów technicznych, odpowiada za wdrażanie obsługi technicznej nowych obiektów, nadzoruje realizację kontraktów FM i zarządza budżetami Klientów. Duży nacisk kładzie na budowanie relacji, optymalizację procesów oraz rozwój zespołu. Poznajcie Agnieszkę bliżej! 😊

– Jak wygląda codzienna współpraca w Twoim zespole, typowy dzień Twojej pracy?

Codzienna współpraca w moim zespole jest dynamiczna i pełna wyzwań, co sprawia, że każdy dzień jest inny. Stawiam na otwartość i szczerść w komunikacji. Wiem, że trudne i stresujące sytuacje mogą się zdarzyć, ale kluczowe jest szybkie reagowanie i wspólne rozwiązywanie problemów, aby minimalizować ich skutki. W codziennej pracy, staram się być blisko zespołu, co pomaga utrzymać dobrą atmosferę. Choć jestem wymagająca, zależy mi na tym, by praca była przyjemna i pełna wzajemnego wsparcia. To właśnie zgrany zespół pozwala nam osiągać sukcesy, nawet w trudnych warunkach.

Ze względu na charakter branży, przestałam planować dzień szczegółowo. W pracy często muszę reagować na sytuacje, które mogą zmienić się z godziny na godzinę. Choć mamy zadania cykliczne, wiele z nich wymaga elastyczności i szybkiego podejmowania decyzji w obliczu nowych wyzwań. W tej branży kluczowe jest wyznaczanie priorytetów, bo nie wszystko da się zrobić od razu. Często pojawiają się sytuacje, które wymagają szybkiej reakcji, dlatego musimy jasno określić, co jest najważniejsze w danym momencie. Dzięki temu nie tracimy czasu na rzeczy mniej pilne, a jesteśmy w stanie skupić się na tym, co naprawdę ma znaczenie.

– Co uznałabyś za najciekawsze aspekty swojej pracy?

To, co niezmiennie fascynuje mnie w mojej pracy, to dynamika i różnorodność zadań — każdy dzień przynosi coś nowego. Każdy Klient ma inne potrzeby i oczekiwania, dlatego kluczowa jest elastyczność i umiejętność budowania dobrej, skutecznej komunikacji. Zakres naszych usług jest bardzo szeroki, co sprawia, że niemal codziennie uczę się czegoś nowego. Bardzo cenię też pracę w zespole — mamy różnorodne kompetencje techniczne, które się wzajemnie uzupełniają. Regularne rozmowy i spotkania sprawiają, że w trudniejszych czy nieprzewidzianych sytuacjach możemy liczyć na wzajemne wsparcie i wspólnie szukać najlepszych rozwiązań. Ta współpraca daje mi dużą satysfakcję i poczucie bezpieczeństwa.

– Jakie widzisz wyzwania dla branży, którą się zajmujesz?

Branża obsługi technicznej budynków komercyjnych stoi dziś przed szeregiem wyzwań, które wynikają z dynamicznych zmian technologicznych, regulacyjnych i rynkowych.

Jednym z kluczowych wyzwań jest cyfryzacja — rośnie rola systemów BMS i rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji, jednak ich wdrażanie wymaga dużych nakładów oraz podnoszenia kompetencji technicznych. Trudność stanowi także integracja nowych technologii z istniejącą, często przestarzałą infrastrukturą techniczną budynków.

Rosną również oczekiwania w zakresie zrównoważonego rozwoju i efektywności energetycznej. Wymogi ESG oraz certyfikaty środowiskowe stymulują modernizację systemów technicznych, co generuje dodatkowe koszty i konieczność dostosowywania się do zmieniających się standardów.

Równie ważnym aspektem jest rosnące znaczenie dostosowywania obsługi technicznej do indywidualnych potrzeb Klientów. Połączenie wysokiej jakości usług z efektywnym zarządzaniem kosztami operacyjnymi stanowi niemałe wyzwanie. Dla firm FM oznacza to konieczność stałego podnoszenia elastyczności, usprawniania procesów oraz inwestowania w nowoczesne technologie.

Nie bez znaczenia są też wyzwania związane z przepisami prawa oraz dokumentacją techniczną. Zmienność regulacji, różnorodność wymagań w zależności od typu obiektu oraz niejednoznaczne zapisy w procedurach technicznych zwiększają ryzyko błędów formalnych i utrudniają bieżące działania serwisowe.

Podsumowując, branża FM musi dziś elastycznie reagować na wiele powiązanych ze sobą wyzwań, inwestując w technologię, ludzi i procesy, aby skutecznie odpowiadać na zmieniające się warunki rynkowe i regulacyjne.

– Czy czujesz się inaczej odbierana w branży jako kobieta? Jak istotna jest promocja roli kobiet w branżach technicznych?

Zdecydowanie cieszy mnie to, że coraz więcej kobiet pojawia się w branży FM. Kiedy zaczynałam pracę w SPIE, byłam drugą kobietą w regionie zatrudnioną na stanowisku wsparcia technicznego – dziś sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Obecnie w naszym regionie połowa kadry menadżerskiej to kobiety, co wyraźnie pokazuje, że jesteśmy ambitne, kompetentne i konsekwentne w dążeniu do celów.

Nie ukrywam, że na początku zdarzały się sytuacje, w których trzeba było nieco bardziej udowodnić swoją wiedzę i doświadczenie – to naturalne w środowisku, które przez lata było zdominowane przez mężczyzn. To się zmienia – i to bardzo cieszy. Coraz częściej liczy się po prostu to, co potrafisz i jak podchodzisz do swojej pracy.

Uważam, że promocja roli kobiet w branżach technicznych ma znaczenie, bo pokazuje różnorodność ścieżek zawodowych i inspirowanie do odważnych wyborów. Ważne jest, aby każdy – niezależnie od płci, przekonania czy drogi, którą przeszedł – miał przestrzeń do rozwoju i był doceniany za swoje kompetencje i zaangażowanie.

– Jaki kierunek w przyszłości może obrać branża?

Przyszłość branży facility management będzie mocno powiązana z technologią i zrównoważonym rozwojem. Widzimy rosnące znaczenie automatyzacji, sztucznej inteligencji np. do analizy danych i optymalizacji kosztów czy przewidywania awarii, a także integracji systemów z analizą danych w czasie rzeczywistym.

Coraz większe znaczenie mają także zarządzanie energią i inteligentne, ekologiczne budynki.

Zarządzanie obiektami przestaje być tylko operacyjne – coraz częściej staje się strategiczne i oparte na danych.

Te zmiany określają na nowo kompetencje, których potrzebujemy w zespołach. Z jednej strony potrzebujemy wiedzy technicznej, z drugiej – umiejętności miękkich i strategicznego myślenia.

– Jaki chciałabyś mieć wpływ na przyszłe kształtowanie się branży?

Z perspektywy przepracowanych lat w branży bardzo zależałoby mi na tym, aby osoby odpowiedzialne za proces inwestycyjny częściej włączały nas w dialog na etapie budowy obiektów. Zbyt często decyzje projektowe są podejmowane wyłącznie z myślą o kosztach początkowych, podczas gdy realne koszty eksploatacyjne, serwisowe czy zapisy gwarancyjne na tym etapie są pomijane, a potem okazują się znacznie wyższe i bardziej złożone. Współpraca z FM na wczesnym etapie to nie tylko oszczędność w dłuższej perspektywie, ale też większa funkcjonalność i trwałość budynków.

– Jakie wartości są dla Ciebie najbardziej istotne w pracy?

Kluczową wartością w pracy jest dla mnie współpraca i dobre relacje w zespole – zwłaszcza w branży FM, gdzie wiele zadań opiera się na wzajemnym wsparciu i zaufaniu. Czuję się najlepiej w środowisku, w którym ludzie działają razem, dzielą się wiedzą i wspólnie szukają rozwiązań. Zależy mi na tym, żeby każdy czuł się ważny i słyszany, dlatego duże znaczenie ma dla mnie otwartość i reagowanie na potrzeby innych. Staram się być osobą zaangażowaną, która nie boi się zmian i potrafi się do nich dostosować. Lubię też, kiedy jest przestrzeń na kreatywność – zarówno w rozwiązywaniu problemów, jak i w poszukiwaniu usprawnień w codziennej pracy.

Wierzę, że kiedy w zespole jest zaufanie, łatwiej pracować i brać odpowiedzialność za swoje zadania. To właśnie ono daje poczucie spokoju i pewności, że można liczyć na siebie nawzajem – i to działa w obie strony.

– Promowanie tych wartości jest widoczne w codziennym funkcjonowaniu zespołu?

Zdecydowanie tak. Te wartości są widoczne w naszej codziennej pracy – zarówno w relacjach wewnątrz zespołu, jak i w kontaktach z Klientami. Współpraca, wzajemne wsparcie i otwartość przekładają się na to, jak działamy jako zespół – każdy może liczyć na pomoc, dzielimy się wiedzą, jesteśmy elastyczni i gotowi na zmiany. Zaufanie daje przestrzeń do samodzielności, ale i poczucie bezpieczeństwa – a to z kolei przekłada się na jakość naszej pracy.

Dzięki takiemu podejściu również nasi klienci czują się zaopiekowani i mają poczucie, że ich potrzeby są naprawdę rozumiane i realizowane z zaangażowaniem. Dowodem na to są liczne rekomendacje, które regularnie otrzymujemy – zarówno na poziomie indywidualnych relacji, jak i w ujęciu całej firmy.

– Z czego jesteś dumna w kontekście swojej pracy?

Jestem dumna z tego, że w branży, która potrafi być intensywna i wymagająca, pozostaję sobą – autentyczną, uważną i zaangażowaną. Każdego dnia staram się nie tylko realizować zadania, ale też tworzyć atmosferę wsparcia i dobrej energii w zespole i to daje mi ogromną satysfakcję.

Jestem też dumna z tego, że umiem łączyć życie zawodowe z prywatnym, nie rezygnując ani z jednego, ani z drugiego. To wymaga dobrej organizacji, ale też świadomości, kiedy zwolnić, zadbać o siebie i złapać dystans.

Najważniejsze jednak jest dla mnie to, że wszystko, co robię, staram się robić w zgodzie ze sobą. Jeśli czuję, że coś nie idzie w dobrą stronę – potrafię to zauważyć i wrócić do tego, co naprawdę ma sens. Czuję, że ciągle się uczę, rozwijam i dojrzewam jako człowiek i jako pracownik. Widzę, jak dużo jeszcze przede mną – i to mnie motywuje.